Szesnasty, Glicz

Życie to chwila
w wszytko to co czujesz w chwili tej
wciaz się zacina
gdy całe twoje życie gliczem jest

weź nie pytaj pytaj o tamte prywatki
pytaj lepiej o to czemu leic Lil Peep
czemu wrzucam go ciągle na słuchawki
i czemu chce wlać do żył to co on dziś

mogliśmy razem być
tylko ja i ty
weź te wersy ścisz
no bo trochę wstyd
chociaż wyrzucać żal
pewnie byłby hit
dzisiaj rap to glicz

czy marlboro skręty – pet to pet
jesteś młody i piękny zgaśniesz też
jak wchodzisz w zakręty – boisz się
wiem, bo sam boję się też
nieważne skoda, czy merc
tu i tu podobnie jest
jak wszystko
wali się, wali się
wali na łeb!

Życie to chwila
w wszytko to co czujesz w chwili tej
wciaz się zacina
gdy całe twoje życie gliczem jest

chciałbyś mieć wszystko jak twoi idole
mieć suki i supreme, no siema
a póki co, wyszło ci tylko z honorem
bo tak samo jak oni, typie go nie masz
mówię ci siema siema
ej, halo, ziemia ziemia
ej Huston, jak mnie słychać?
u mnie jest bez problema

czasem emocje jak w pierwszej zwrotce
czasem emocje jak w poprzednim wersie
jedno i drugie zmieszane z szarością, dokładnie pocięte

kiepskie start masz jakbyś na Amidze , w najnowsze chciał grać GTA
trzęsiesz padem i za cholerę nie wiesz jak grać, grać

Życie to chwila
w wszytko to co czujesz w chwili tej
wciaz się zacina
gdy całe twoje życie gliczem jest
Życie to chwila
w wszytko to co czujesz w chwili tej
wciaz się zacina
gdy całe twoje życie gliczem jest